

Odwróć się na pięcie – i dokładnie w przeciwną do bramy stronę, Maszeruj zważając, co wokół Ciebie umiejscowione. Teraz musisz znaleźć piękne dwustuletnie drzwi rzeźbione, Które kiedyś u kupca wewnątrz domu były wstawione. Spójrz na nie uważnie. Przejdź na drugą stronę. I tutaj, historia naszego questa krąg toczy, Wszystko zaczęło się od wody i tak też się kończy. Tak jak miasto przez wieki od tego żywiołu zależne bywało, Bo i powodzi się obawiano, i rzeką towary spławiano, i ogień wodą się dogaszało,

Tak teraz Ty drogi wędrowcze, znajdź element, który także z wodą nieodzownie się wiąże. I nie tylko z wodą, lecz także i z łądem. Spójrz na mapę świata, popłynij razem z prądem. Tam jest ukryta zagadka dla starszych i młodszych. Czy już wiesz wędrowcze, gdzie Nowy Staw leży? Brawo! Pokonując trasę questa dotarłeś do celu! Zatem przyznaj drogi przyjacielu, że Woda to wielki skarb i dar nieba, Dlatego oszczędzać ją trzeba!

Oto Twój skarb!

Uzupełnij brakujący element na pamiątkę rozwiązania questu...



Wybierz się szlakiem przywilejów handlowych w mieście z rynkiem na dwie części „Ołówek” rozdzielonym, gdzie niegdyś prawa mieszczkańskie wilkierzem regulowano...

Miejsce questu:

Nowy Staw to niewielkie miasteczko w samym sercu Żuław położone pomiędzy Malborkiem (ok. 12 km) a Nowym Dworem Gdańskim (ok. 14 km). Przez miasto przepływa rzeka Święta. W XVI – XVIII wieku było ośrodkiem handlu na Żuławach.

Jak dojechać:

Od strony Malborka – drogą krajową nr 55 w miejscowości Dębina skręcamy w lewo na Nowy Staw. Od strony Nowego Dworu Gdańskiego – drogą krajową nr 55 w miejscowości Dębina skręcamy w prawo na Nowy Staw.

W Nowym Stawie jadąc ul. Obrońców Westerplatte po lewej stronie mijamy budynek Urzędu Miejskiego, a po przekroczeniu torów dawnej kolejki wąskotorowej po prawej supermarket i wieżę ciśnień. W tej okolicy można zaparkować.

Punkt startowy:

Quest zaczyna się na moście na rzece Święta (ul. Obrońców Westerplatte).

Dodatkowy sprzęt: Zabierz coś do pisania (ołówek).

Czas przejścia: około 35 minut

Gdzie pobrać ulotkę questową?

- Urząd Miejski w Nowym Stawie, ul. Bema 1
 - Galeria Żuławska „Ołówek”, Rynek Kościuszki 1
 - Nowostawskie Centrum Kultury i Biblioteki, ul. Jana Pawła II 2
 - Ośrodek Sportu i Rekreacji, ul. Sportowa 5
- oraz w internecie ze strony:
- www.nowystaw.pl

Opiekun questu:

Anna Uzdownska Referat Rozwoju Urzędu Miejskiego w Nowym Stawie
tel. 55 271 51 00 w. 31
e-mail: promocja@nowystaw.pl

Opracowanie merytoryczne: *Monika Gębczyńska, Maciej Kumor, Maria Schmidt*

Quest

RUSZAJ PO PRZYGODE!

NOWY STAW

ŻUŁAWSKIE MIASTO HANDLOWE



Quest to nieoznakowany szlak turystyczny. Podążaj za wierszowanymi wskazówkami, by odnaleźć skarb.



NOWY STAW



CZYSTE SERCE ŻUŁAW

Dzisiaj na moście w Nowym Stawie kolego,
Zaczynasz swoją przygodę krążącą wokół tematu wodnego.
Z questem w dłoni, który także o świetności miasta opowie
historie,

Ruszaj na szlak przygód, z ołówkiem – żeby nie zapomnieć.

Woda dla tego miasta od zawsze niezwykle ważna była

I także o bogactwie miasta stanowiła.

Wyobraź sobie, że dawniej Nowy Staw nad wielką wodą był

I rozległy handel z innymi miastami prowadził.

Lecz gdy Zalew Wiślany uległ spłyceciu,

Tereny Nowego Stawu poddano osuszeniu.

Została po tej wodzie tylko ta rzeka, Świętą zwaną,

Jednak – co wyjątkowe – w jej dolnym biegu, jako Tuga znana.

To dzięki tej rzece i wielkim przywilejom miasto się rozwinęło

Tak bardzo, że niejedno w okolicy takich praw pragnęło.

Ale zanim poznasz ciekawe historie,

Przyjrzyj się jeszcze rzece i ruszaj spokojnie,

Tam, gdzie zamiast światełka w tunelu na końcu Twej drogi,

Zobaczysz mur cegieł – niech w tym kierunku prowadzą Cię nogi.

A więc zaczynamy historię Ci opowiadać,

Z gospodarczego sukcesu miasta będziemy się spowiadać.

Już w XIV wieku, jak podają dzieje,

30 jatek rzeźniczych i kilkunastu rzemieślników tutaj funkcjonuje.

A do tego olejarnię i wytwórnię prochu, dodać należy

W co, w dzisiejszych czasach, trudno jest uwierzyć.

Także sukno w owych czasach tutaj sprowadzane było,

I o zamożności mieszkańców również świadczyło.

Ważne przywileje w wieku XV miasto otrzymało,

Ale obowiązków mieszkańcom też nie brakowało.

Musieli usypywać wały ochronne i kopać rowy odwadniające,

Ale mogli łowić ryby w okolicach i hodować bobra błotnego, co
interesujące?

Tyle też miasto dzięki swojej gospodarce zarabiało,

Że dwa razy więcej od Malborka podatków Zakonowi płacić musiało.

Później także wyłączność transportu na rzece Świętej i zbyt towa-
rów do Gdańska otrzymało,

Co ze szczególnymi względami i dużym prestiżem się wiązało.

Już zapewne doszedłeś do serca miejscowości,

Stań, spójrz w prawo i w lewo, będąc od zlokalizowanej przed Tobą
budowli, w pewnej odległości.

Już wiesz zapewne, że to **R□N□□** miejski, ale dziwna sprawa,

W jego centrum stoi ta budowla ceglana, dzieląc go na dwa.

Budowla ta, to dawny kościół ewangelicki, dziś galeria –

□□□□□□□□ potocznie zwana,



Musisz znaleźć na niej tablice, a jej nazwa będzie rozszyfrowana.

Lecz hola! Zanim wyruszysz na jej poszukiwania, zapamiętaj gdzie
jesteś, bo zaraz tu wrócisz,

Zaraz po tym, gdy się współczesnej nazwy galerii nauczysz.

I co, znalazłeś? Spisałeś, co trzeba? Wracaj więc tam, gdzie bok
widzisz budynku,

I idź we wskazanym imieniem męskim kierunku.

Ale idąc w tamtą stronę, mój drogi kolego, przyjrzyj się też zabu-
dowie,

Po prawej masz dom inny jak wszystkie – dawniej było można
pokój wynająć tu sobie.

Teraz drogi człeku, szukaj najpotężniejszego źródła światła, lecz
sztucznego,

Koło herbu miasta zlokalizowanego.

Jeśliś już w jej pobliżu, pora przyszła właśnie,
na poznanie przez Ciebie kolejnych ciekawostek – ale to nie baśnie.

Dzięki temu, że wokół miasta urodzajne niezwykle gleby się znaj-
dowały,

Które wcześniej wodzie wydarte zostały,

Oraz dzięki bliskości dużych miast gdzie handlowano,

Mieszkańców Nowego Stawu za majątnych ludzi miano.

Ojciec córce wielki majątek, gdy za mąż wychodziła, dawał,

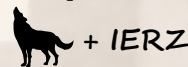
Dzieci swoje na studia także zagraniczne wyprawiał.

A dziewczyny i kobiety bogate stroje w mieście nosiły

I o swoim dobrobycie w ten sposób – chcąc nie chcąc – świadczyły.

O dokumencie najważniejszym w mieście wspomnieć też należy,

pochodzi z XVI wieku, jego nazwa to



Mieszkańcy mieli w nim zapisane obowiązki, ale i prawa,

Za łamanie jego postanowień groziła im kara.

Można było karę pieniężną dostać lub rękę czy głowę stracić,

Więc między innymi z sąsiadami nie warto było się wadzić.

Ale przerwijmy na chwilę historię wilkierza,

Zwróć uwagę na budynek, do którego właśnie zmierzasz.

Okazała budowla w XX wieku była w posiadaniu

Właściciela parku samochodowego,

Na budynku skrzętnie się kryją dwie głowy,

Spójrz, jak dwóch mieszczan patrzy na rynek wiekowy.

Przyjrzyj się im uważnie, lecz zaraz ruszaj śmiało,

bo zobaczyć drugi rynek jeszcze Ci zostało.

A więc kieruj się ku niemu, aż do krzyża ulic dojdiesz,

ale w trakcie marszu, czytając quest, o kolejnych historiach wilkie-
rza się dowiesz.

To według jego wskazań wędrować nie można było,

Po ulicach, gdy zegary dziewiątą wybiły.

Po tej godzinie także grać w karty zakazano,

Oraz pijatyk, współcześnie imprezami nazywanych – nie urządzano.

Hazard był zakazany o każdej porze,

A na budowę domu sąsiad musiał się zgodzić i przyrzec – jeśli
bogaty – że pomoże.

Kominy domów czyszczono – na Wielkanoc i św. Michała, czyli
dwa razy,

Przy domu należało mieć skórzane wiadra, drabiny i bosaki – oto
wybrane nakazy.

Teraz, gdy już dotarłeś do drogowego krzyża,

Zlokalizuj, gdzie jest drewniana wieża.

Idź w jej kierunku, lecz przy lampie u bramy, zatrzymaj się na chwilę,
I mając „Ołówek” z tyłu głowy, znajdź dziwny komin – spójrz nad

budowlę.

Komin ten wieńczy budynek słodowni, gdzie się sól do piwa
robiło,

Bo browarnictwo wśród mieszkańców miasta mocno się rozpo-
wszechniło.

Jak mówi legenda o piwie z Nowego Stawu, któremu nazwę Święte
– jak rzece – nadano,

Podobieństwo w smaku lub wyglądzie – do ścieków z rynsztoka –
rozpoznawano.

Przed godziną 12 – według wilkierza – w mieście go też nie sprze-
dawano.

Lecz czas ruszać dalej, kres questa już bliski,

Zanim jednak to nastąpi – spójrz w bramę świątyni,

Która nieopodal Ciebie jak z ziemi wyrosła,

I prezentuje kościół św. Mateusza – kunszt średniowiecznego
rzemiosła.

To największy na Żuławach kościół – pochodzi z XIV wieku,
Jednak nie trać zbyt dużo czasu – ciekawski podróżniku.